

Sygn. akt VI Ka 422/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Protokolant Urszula Kołodziej

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017r.

sprawy Z. S. ur. (...) w S.

s. H., J. z domu K.

oskarżonego z art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 309 p.w.p.

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z dnia 21 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 15/17

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Z. S. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 422/17

UZASADNIENIE

Z. S. został oskarżony o to, że:

w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 7 kwietnia 2015 r. w prowadzonej przez oskarżonego rozlewni gazu w miejscowości P. ul. (...), w celu wprowadzenia do obrotu oznaczał towar poprzez napełnianie gazu niestanowiącego własności spółki (...) S.A. do butli, na których znajdowały się oryginalne znaki towarowe firmy (...), które to zgodnie z treścią świadectw ochronnych wydanych przez Urząd Patentowy RP podlegają prawnej ochronie, a zarządzana przez niego rozlewnia nie miała prawa ich używać (nie posiadając licencji lub innej zgody pochodzącej od uprawnionego), oraz przez dostarczanie (sprzedaż) w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 7 kwietnia 2015 r. tak oznakowanego gazu do punktu jego wymiany na terenie stacji paliw w K., ul. (...), dokonywał obrotu gazem umieszczonym w butlach, na których znajdowały się oryginalne znaki towarowe firmy (...), i które to zgodnie z treścią świadectw ochronnych wydanych przez Urząd Patentowy RP podlegają prawnej ochronie a zarządzana przez niego rozlewnia nie miała prawa ich używać (nie posiadając licencji lub innej zgody pochodzącej od uprawnionego) i w ten sposób dopuścił się naruszenia prawa własności przemysłowej w postaci prawnie chronionych znaków towarowych na szkodę firmy (...) S.A. z siedzibą w W.,

to jest o czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. w zw. z art. 309 p.w.p.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie II K 15/17:

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie w sprawie umarza;

2. na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. kosztami postępowania obciąża oskarżyciela subsydiarnego.

Wyrok ten na podstawie art. 444 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 425 § 1,2,3 k.p.k. zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego i powołując się na treść przepisu art. 427 § 2 oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że w sprawie zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, podczas gdy w toku sądowego stadium postępowania o braku skargi uprawnionego oskarżyciela można mówić jedynie w sytuacji, gdy osoba, która zainicjowała postępowanie główne nie była osobą do tego uprawnioną lub orzeczono o czynie nie zawartym w akcie oskarżenia, a w niniejszej sprawie żadna z powyższych sytuacji nie ma miejsca

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 55 § 1 w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż „procedura, uprawniająca do samodzielnego wystąpienia przez oskarżyciela subsydiarnego z aktem oskarżenia nie została wyczerpana”, podczas gdy organ postępowania przygotowawczego ponownie umorzył postępowanie, a skarga obejmuje zarzut popełnienia czynu, którego oceny dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze – czyn zachowuje przymiot tożsamości

- co skutkowało niezasadnym umorzeniem postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k.

Formułując powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Istota i specyfika subsydiarnego aktu oskarżenia, poza innymi wymogami ustawowymi z art. 55 § 1 k.p.k., sprowadza się do konieczności oskarżenia osoby o czyn, co do którego to czynu prokurator odmówił wszczęcia postępowania, bądź postępowanie umorzył, a nie o czyn inny - nie posiadający przymiotu tożsamości z czynem będącym przedmiotem postępowania przygotowawczego. Zakres prowadzenia tego postępowania zdeterminowany jest treścią złożonego zawiadomienia o przestępstwie. Tak więc, badając podstawy zezwalające na wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia (art. 330 § 2 k.p.k.) sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić, w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ścigania jakich czynów domagał się pokrzywdzony, a następnie na podstawie treści postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego stwierdzić, czy postępowanie to zostało zakończone w zakresie całego zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzonego. Nie jest natomiast wystarczające poprzestanie na zestawieniu literalnej treści opisów zarzucanych oskarżonemu czynów, objętych postanowieniem prokuratorskim i subsydiarnym aktem oskarżenia. Bezsprzecznie istotą instytucji procesowej subsydiarnego aktu oskarżenia jest umożliwienie pokrzywdzonemu dochodzenia swych praw w postępowaniu sądowym w takim zakresie, w jakim uznawał on, że popełniono czyn zabroniony na jego szkodę i w jakim racji tych nie podzielił oskarżyciel publiczny (vide: postanowienie Sądu najwyższego z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. IV KK 204/08, OSNKW 2009/2/18).

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie pokrzywdzona domagała się ścigania czynu polegającego zarówno na wprowadzaniu do obrotu jak również dokonywania obrotu towarem w postaci gazu propan-butan w butlach oznaczonych zarejestrowanymi znakami towarowymi firmy (...) S.A. przez nieuprawnione do tego osoby, które z tak popełnionego przestępstwa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej uczyniły sobie stałe źródło dochodu (k. 1-8 akt Ds. 150.2016), tj. o czyn z art. 305 ust. 1 i 3 p.w.p. Z subsydiarnego aktu oskarżenia z dnia 18 lipca 2016 r. (k. 1-16, akt II K 15/17) wynika natomiast, iż oskarżyciel zarzuca w nim oskarżonemu Z. S. to, że: w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 7 kwietnia 2015 r. w prowadzonej przez oskarżonego rozlewni gazu w miejscowości P., ul. (...), w celu wprowadzenia do obrotu oznaczał towar poprzez napełnianie gazu niestanowiącego własności spółki (...) S.A. do butli na których znajdowały się oryginalne znaki towarowe firmy (...) (...) oraz dostarczanie (sprzedaż) w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 7 kwietnia 2015 r. tak oznakowanego gazu do punktu jego wymiany na terenie stacji paliw w K., ul. (...), dokonywał obrotu gazem umieszczonym w butlach, na których znajdowały się

oryginalne znaki towarowe firmy (...) (...), tj. o przestępstwo z art. 305 p.w.p. w zw. z art. 309 p.w.p. Te dwa stanowiska niewątpliwie różnią się w literalnej treści opisów czynów, których ścigania żąda pokrzywdzony, nie oznacza to jednak, że ich przedmiotem są rzeczywiście różne zdarzenia w sensie historycznym. Jak wynika z powyższego, przedmiotem postępowania, którego wszczęcia i prowadzenia domaga się (...) S.A. jest zarówno wprowadzenie do obrotu, jak również dokonywanie obrotu towarem w postaci gazu propan- butan w butlach oznaczonych zarejestrowanymi znakami towarowymi (...) S.A. przez nieuprawnione do tego osoby. Te czynności wykonawcze, objęte zarzutem subsydiarnego aktu oskarżenia były również przedmiotem prowadzonego dochodzenia. W tym kontekście czasokres czynu zarzucanego w akcie oskarżenia jest taki sam jak w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, zaś związek między zachowaniami będącymi przedmiotem dochodzenia, a będącymi przedmiotem czynu zarzucanego w akcie oskarżenia pozostaje zachowany.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny oraz orzecznictwa sądów powszechnych, przez ten sam czyn rozumieć należy to samo zdarzenie faktyczne, które było już uprzednio przedmiotem osądu, bez względu na jego kwalifikację prawną czy różnice w opisie czynu, jeżeli tylko konkretne okoliczności ustalone w obu postępowaniach odnośnie identyczności przedmiotu przestępstwa, przedmiotu czynności wykonawczej, a także posiłkowo miejsca, czasu i okoliczności jego popełniania wskazują na tożsamość czynu, przy czym już np. różnice w opisie sposobu działania sprawcy nie mają tu decydującego charakteru (vide: wyrok SN z dnia 18 lutego 2009 r., V KK 4/09, LEX nr 486533). Brak jest zatem wątpliwości, co wynika także z zaskarżonego wyroku, że sąd dokonując ustaleń dotyczących tożsamości czynu nie powinien brać pod uwagę jedynie procesowego opisu czynu zamieszczonego w postanowieniu prokuratora, ale musi także uwzględnić okoliczności wynikające z czynności dowodowych przeprowadzonych w śledztwie lub dochodzeniu, czynności sprawdzających, a także okoliczności z przebiegu postępowania zażaleniowego (tak Jarosław Zagrodnik w: "Instytucja skargi subsydiarnej w procesie karnym" C.H. Beck, Monografie Prawnicze, Warszawa 2005). Podkreślić w tym miejscu należy, iż w zażaleniu na pierwsze postanowienie prokuratora o umorzeniu dochodzenia z dnia 30 grudnia 2015 r. pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego podniósł, iż organ prowadzący postępowanie przygotowawcze nawet w wyniku stwierdzenia, iż pracownicy Stacji Paliw PHU (...) (...) nie mieli świadomości, iż nie mogą sprzedawać butli, które są opatrzone zastrzeżonym znakiem towarowym, czy też nie mieli wpływu na dostarczane butle – nie podjął działań mających na celu ustalenie osób odpowiedzialnych za wprowadzenie do obrotu, czy też dokonujących obrotu tak wadliwie oznaczonymi butlami, a w wyniku tego pominął treść art. 309 p.w.p. Sprawa w tym zakresie nie przekształciła się w postępowanie in personam - oskarżonemu Z. S. w toku dochodzenia nie postawiono zarzutu. Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze uchylając postanowienie prokuratora i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania wskazał, iż celowym jest ocena prawna tego samego zdarzenia pod kątem realizacji znamion z przestępstwa z art. 305 p.w.p., co dotyczyło zarówno wprowadzenia do obrotu gazu ze znakiem towarowym, jak i dokonywania tego obrotu tak oznaczonym towarem. Nie istnieje zatem podstawa do przyjęcia, że zdarzenie, którego ścigania domagał się pokrzywdzony nie zostało objęte prokuratorskim postanowieniem o umorzeniu dochodzenia. W tej sytuacji należy przyjąć, że pokrzywdzony nadal żąda ścigania tego samego czynu, który został opisany w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i co do którego postępowanie umorzono. Jak już wskazano, dla ustalenia tożsamości tego czynu nie mogą mieć decydującego znaczenia precyzja jego opisu, czy choćby nawet zaproponowana w subsydiarnym akcie oskarżenia, albo w postanowieniu o umorzeniu śledztwa kwalifikacja prawna.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy niesłusznie uznał, iż czyn zarzucony subsydiarnym aktem oskarżenia nie zachowuje przymiotu tożsamości ze zdarzeniem będącym przedmiotem badania w toku postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie, a co do którego wydano ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego. W tym stanie rzeczy nie zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela - art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Wobec powyższego decyzję o umorzeniu postępowania karnego w tym zakresie należy uznać za przedwczesną i nie przesądzać tego, czy swoim zachowaniem Z. S. wypełnił znamiona występku z art. 305 p.w.p., na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze.